

POSTANOWIENIE

Dnia 13 kwietnia 2021 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Krzysztof Rączka

w sprawie z odwołania E. Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w R.
przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddziałowi w C.
z udziałem zainteresowanych: L. M., A. J., R. Ż., E. Spółki z ograniczoną
odpowiedzialnością w G. i Firmy Handlowo - Usługowej A. U.
o ustalenie podlegania ubezpieczeniom społecznym i ustalenie podstawy wymiaru
składek,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy i Ubezpieczeń
Społecznych w dniu 13 kwietnia 2021 r.,
skargi kasacyjnej odwołującej się Spółki od wyroku Sądu Apelacyjnego w (...)
z dnia 19 lutego 2019 r., sygn. akt III AUa (...),

- 1. odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania;**
- 2. zasądza od odwołującej się na rzecz organu rentowego
kwotę 240 (dwieście czterdzieści) zł tytułem zwrotu kosztów
zastępstwa procesowego w postępowaniu kasacyjnym.**

UZASADNIENIE

Wyrokiem z 19 lutego 2019 r., sygn. akt III AUa (...) Sąd Apelacyjny w (...) w
wyniku apelacji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w C. zmienił wyrok
Sądu Okręgowego w C. z 28 grudnia 2016 r., sygn. akt IV U (...) w ten sposób, że
oddalił odwołania E. Sp. z o.o. w R. od decyzji organu rentowego z 5 maja 2016 r.,
19 maja 2016 r. oraz 4 maja 2016 r., które dotyczyły odpowiednio
zainteresowanych L. M., R. Ż. oraz A. J.

Decyzją z 5 maja 2016 r. Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w C. stwierdził, że L. M. podlega obowiązkowym ubezpieczeniom: emerytalnemu, rentowym, wypadkowemu i chorobowemu od 1 sierpnia 2014 r., jako pracownik E. Sp. z o.o. w R. oraz ustalił podstawę wymiaru składek na ubezpieczenia społeczne, Fundusz Pracy i Fundusz Gwarantowanych Świadczeń Pracowniczych oraz ubezpieczenie zdrowotne za okres od sierpnia 2014 r. do listopada 2015 r.

Decyzją z 19 maja 2016 r. Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w C. stwierdził, że R. Ż. podlega obowiązkowym ubezpieczeniom: emerytalnemu, rentowym, wypadkowemu i chorobowemu od 1 sierpnia 2014 r., jako pracownik E. Sp. z o.o. w R. oraz ustalił podstawę wymiaru składek na ubezpieczenia społeczne, Fundusz Pracy i Fundusz Gwarantowanych Świadczeń Pracowniczych oraz ubezpieczenie zdrowotne za okres od sierpnia 2014 r. do listopada 2015 r.

Decyzją z 4 maja 2016 r. Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w C. stwierdził, że A. J. podlega obowiązkowym ubezpieczeniom: emerytalnemu, rentowym, wypadkowemu i chorobowemu od 1 sierpnia 2014 r., jako pracownik E. Sp. z o.o. w R. oraz ustalił podstawę wymiaru składek na ubezpieczenia społeczne, Fundusz Pracy i Fundusz Gwarantowanych Świadczeń Pracowniczych oraz ubezpieczenie zdrowotne za okres od sierpnia 2014 r. do listopada 2015 r.

E. Sp. z o.o. w R. w odwołaniu od decyzji domagała się ich uchylenia, argumentując, iż w związku z przekazaniem części zadań produkcyjnych do zewnętrznej firmy, przekazała też wykonujących je pracowników. Odwołująca podnosiła również, iż w interpretacjach prawa stosowanych w okresie, którego dotyczyło zakwestionowane porozumienie, wystarczające dla przekazania części zakładu pracy było przekazanie zadań wykonywanych przez zakład pracy i przejęcie tych zadań w formie usługi świadczonej na rzecz tego przedsiębiorcy.

Sąd Okręgowy w C. wyrokiem z 28 grudnia 2016 r., sygn. akt IV U (...) w punkcie 1 zmienił zaskarżoną decyzję z 5 maja 2016 r. i ustalił, że L. M. nie podlega obowiązkowym ubezpieczeniom: emerytalnemu, rentowym, wypadkowemu i chorobowemu od 1 sierpnia 2014 r., jako pracownik E. Sp. z o.o. w R.; w punkcie 2 zmienił zaskarżoną decyzję z 4 maja 2016 r. i ustalił, że A. J. nie podlega obowiązkowym ubezpieczeniom: emerytalnemu, rentowym, wypadkowemu i chorobowemu od 1 sierpnia 2014 r., jako pracownik E. Sp. z o.o. w R.; w punkcie

3 zmienił zaskarżoną decyzję z 19 maja 2016 r. i ustalił, że R.Ż. nie podlega obowiązkowym ubezpieczeniom: emerytalnemu, rentowym, wypadkowemu i chorobowemu od 1 sierpnia 2014 r., jako pracownik E. Sp. z o.o. w R.

Apelację od tego wyroku wniósł organ rentowy, zarzucając mu naruszenie przepisów prawa materialnego poprzez niewłaściwe zastosowanie, tj. art. 23¹ § 1 k.p., art. 4 ust. 2a i art. 83 ust. 1 ustawy z 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych (Dz.U. z 2016 r., poz. 963 ze zm.).

Sąd Apelacyjny uznał, że apelacja organu rentowego jako uzasadniona prowadzi do zmiany zaskarżonego wyroku.

Sąd drugiej instancji wskazał, że nie jest obojętne to - co akcentował organ rentowy - kto zgłasza pracowników i opłaca za nich składki, gdyż bezwzględny obowiązek dotyczy wyłącznie faktycznych pracodawców. Ma rację apelujący, dowodząc, iż podmiot, który faktycznie nie zatrudnia pracowników nie jest stroną w stosunkach ubezpieczeniowych. Obowiązek kontroli prawidłowości wykonywania zadań i obowiązków w zakresie ubezpieczeń społecznych, w tym również w odniesieniu do zgłaszania do ubezpieczeń społecznych, spoczywa na organie rentowym i wynika wprost z treści art. 86 ust. 2 ustawy z 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych. Kontrola ta obejmuje m.in. zgłoszenie do ubezpieczenia oraz prawidłowość i rzetelność obliczenia, potrącenia i płacenia składki. Oznacza to przyznanie organowi rentowemu kompetencji do badania zarówno tytułu zawarcia umowy, jak i ważności jej poszczególnych postanowień.

Sąd odwoławczy wskazał, że spór w kontrolowanej sprawie koncentrował się na ustaleniu, czy faktycznie organ rentowy prawidłowo określił pracodawcę, a tym samym płatnika składek, w odniesieniu do ubezpieczonych: L. M., A. J. i R.Ż.

Sąd Apelacyjny po analizie zgromadzonego, w tym uzupełnionego, w sprawie materiału dowodowego, doszedł do przekonania, iż decyzje organu rentowego były prawidłowe. Potwierdziły tę okoliczność zeznania ubezpieczonych: L. M., A. J. i R. Ż., a także M. U., A. U., prezesa zarządu odwołującej S. K., prezesa zainteresowanej E. (...) M. N., jak również materiał dowodowy zebrany w sprawie III AUa (...) na rozprawie 15 maja 2019 r.

Odwołująca w okresie od sierpnia do września 2014 r. współpracowała ze spółką E.(...), a po tym okresie współpracuje z A. U. Jego firma działa od 2012 r. i

zajmuje się wyłącznie udostępnianiem pracowników w różnych zakładach mięsnych, nie posiadając jednakże statusu agencji pracy tymczasowej. Umowa z 30 lipca 2014 r. przewidywała, że E.(...) na zlecenie E. zobowiązuje się do dokonywania w pomieszczeniach zamawiającego wszelkich czynności i usług związanych z rozładunkiem ćwierci, przyjęciem surowca do magazynu, trybowaniem, rozbiorem, czyszczeniem kości i pakowaniem mięsa. Podobnie skonstruowano umowę z A. U. (§ 1 pkt 1 umowy). Zgodnie z treścią tych umów, wszystkie czynności będące przedmiotem zasadniczej działalności E. miały zostać przekazane podmiotom zewnętrznym, tj. E.(...), a następnie A. U. Postanowienia powyższych umów nie zmieniły jednakże warunków pracy i jej charakterystyki w odniesieniu do zainteresowanych w sprawie. W dalszym ciągu pracowali oni w tej samej hali produkcyjnej, przy użyciu tych samych narzędzi pracy, podlegając służbowo w zakresie wszelkich wykonywanych czynności dyrektorom produkcji odwołującej, tj. K. M. i S. P. (w tym również w sferze uprawnień pracowniczych - np. odnośnie planowania urlopów wypoczynkowych), uczestnicząc w pełnym procesie produkcyjnym, związanym z rozbiorem mięsa. Zainteresowani posługiwali się nadto przy wejściu do pracy przepustkami wystawionymi przez odwołującego. Analiza zakresu obowiązków podmiotów zewnętrznych, tj. spółki E.(...), a następnie A. U., wyszczególnionych w zawartych umowach, miała wywrzeć przekonanie, iż przejmują one wszelkie obowiązki związane ze zrębem zasadniczej działalności odwołującego. Faktycznie jednak taka sytuacja nie miała miejsca. Świadczy o tym całe spektrum zachowań odwołujących, a w szczególności wykonywanie pracy w warunkach pracowniczego podporządkowania zainteresowanych jego pracownikom.

Wyłączenie pewnego etapu procesu produkcji mięsa i oddanie go do podwykonania firmie E.(...), czy później A. U., który w zakresie swojego przedmiotu działalności nie miał rozbioru, czy przetwarzania mięsa, było zabiegiem tylko formalnym, skoro faktycznie nie przełożyło się w żadnym momencie na kierowanie procesem produkcji mięsa. Kontrolę nad produkcją mięsa mogła bowiem sprawować tylko firma E., która jako jedyny podmiot posiadała ku temu uprawnienia i spełniała wymagane warunki. Również wynagrodzenia dla pracowników, choć

formalnie wypłacane przez E.(...), a następnie A. U., to faktycznie objęte były fakturami wystawionymi odwołującemu i przez niego w konsekwencji wypłacane.

Opisana wyżej konstrukcja i charakterystyka zatrudnienia zainteresowanych spełnia *de facto* warunki typowe dla istnienia stosunku pracy. Przemawia za tym określenie czasu pracy, jej ilości i miejsca, sposobu wykonywania pracy przy użyciu miejsc pracy i narzędzi E., a przede wszystkim organizacja pracy i faktyczny nad nią nadzór, jak również decyzyjność co do zatrudnienia lub zwolnienia pracowników należały do kierownictwa spółki.

Zdaniem Sądu Apelacyjnego, iż odwołująca nie przeniosła pod określonym tytułem prawnym i ekonomicznym zakładu pracy na spółkę E.(...), a następnie A. U. Analiza całego zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego ponad wszelką wątpliwość wskazuje, iż nie doszło do przekazania E.(...) i A. U. substancji majątkowej służącej realizacji zadań, wynikających z umów o świadczenie usług zawartych pomiędzy E. i tymi podmiotami. Zainteresowani w dalszym ciągu wykonywali w tym samym miejscu, za pomocą tych samych narzędzi, pod tym samym kierownictwem, wszelkie czynności związane z rozbiorem mięsa. Trudno z resztą w ich przypadku mówić o outsourcingu pracowniczym, skoro inni pracownicy odwołującego, przekazani do E.(...), a następnie do A. U., wykonywali nie tylko czynności związane z rozbiorem mięsa, ale na przykład też z jego pakowaniem; przy czym prezes odwołującego S. K. nie wyjaśnił, w jaki sposób dobierano pracowników do przekazania i wedle jakich kryteriów. Pomimo wystąpienia formalnych działań mających uwiarygodnić wydzielenie ze struktury organizacyjnej E. realizowanych przez nie funkcji i przekazanie ich do realizacji innym podmiotom gospodarczym, a tym samym przejęcia tylko pracowników rozbioru przez E.(...) i A. U., w istocie sytuacja taka nie miała miejsca. O tym, czy dochodzi do spełnienia przesłanek zawartych w art. 23¹ § 1 k.p. nie decydują bowiem umowy i porozumienia zawarte między odwołującą i E.(...) oraz A. U., ale okoliczności faktyczne identyfikujące normatywne pojęcie przejścia zakładu pracy.

Nie budziło również wątpliwości, iż w warunkach kontrolowanej sprawy nie zachodziły przesłanki do uznania wykonywanej przez zainteresowanych pracy w oparciu o przepisy ustawy z dnia 9 lipca 2003 r. o zatrudnianiu pracowników tymczasowych (jednolity tekst: Dz.U. z 2018 r., poz. 594). Praca zainteresowanych

nie spełniała definicji pracy tymczasowej, określonej w art. 2 pkt 3 tej ustawy, tj. nie była to praca dorywcza, czy sezonowa, zawierana przez uprawnione podmioty na ustawowo wskazane okresy.

Powyższy wyrok Sądu Apelacyjnego zaskarżyła skargą kasacyjną odwołująca się w całości.

Uzasadnienie wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania oparto na podstawie przyjęcia skargi do rozpoznania określonej w art. 398⁹ § 1 pkt 1 (występowanie w sprawie istotnego zagadnienia prawnego). Wskazano, że istotnymi zagadnieniami prawnymi występującymi w niniejszej sprawie jest konieczność rozstrzygnięcia:

1. jakie cechy usługi outsourcingu pracowniczego pozwalają na uznanie jej za zgodną z prawem , a jakie cechy wskazują, że celem takiej umowy było obejście przypisów lub zawarcie pozornej umowy, w stanach faktycznych, w których niesporne jest, że usługa i towarzysząca jej praca były wykonywane, a obciążenia publicznoprawne były regulowane, zaś celem outsourcingu była optymalizacja zarządzania, gdyż kwestia ta dotychczas była wyjaśniana tylko na tle patologii outsourcingu, oraz w stanach faktycznych, w których brak było zgody pracowników na takie zmiany, zatem w ocenie skarżącego nie jest dostatecznie wyjaśniona w doktrynie prawa i orzecznictwie sądowym z uwzględnieniem tych odrębności, a jej wyjaśnienie będzie miało znaczenie dla wszystkich podmiotów korzystających obecnie z tej usługi i dla doktryny prawa;

2. dodatkowo na tle stanu prawnego istniejącego w dacie wydawania decyzji, której dotyczy niniejsze postępowanie sądowe, zachodzi także potrzeba rozstrzygnięcia, czy w ramach podstaw prawnych dających ZUS uprawnienie do ustalania, czy ubezpieczony został prawidłowo zgłoszony do ubezpieczenia, tj. art. 4 pkt 2 lit. a w zw. z art. 83 ust. 1 pkt 1 ustawy z 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych, możliwe było ustalenie innego niż dokonujący zgłoszenia do ubezpieczenia podmiotu (płatnika), gdy taka decyzja ZUS nie zmierza do wyegzekwowania jakichkolwiek składek, gdyż te są opłacone od właściwej podstawy, ani też ustalenia jakichkolwiek uprawnień ubezpieczonego innych niż wynikają z tytułu ubezpieczenia zgodnego ze zgłoszeniem (umowa o pracę), a stanowi ingerencję w stosunki prawne objęte gwarantowaną

konstytucyjnie swobodą działalności gospodarczej (art. 22 Konstytucji RP) oraz podważa zasadę swobody umów.

Organ rentowy w odpowiedzi na skargę kasacyjną wniosł o oddalenie skargi kasacyjnej i zasądzenie kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Skarga kasacyjna odwołującej się nie kwalifikuje się do przyjęcia jej do merytorycznego rozpoznania. Zgodnie z art. 398⁹ § 1 k.p.c., Sąd Najwyższy przyjmuje skargę kasacyjną do rozpoznania, jeżeli w sprawie (1) występuje istotne zagadnienie prawne, (2) istnieje potrzeba wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów, (3) zachodzi nieważność postępowania lub (4) skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona. W związku z tym wniosek o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania powinien wskazywać, że zachodzi przynajmniej jedna z okoliczności wymienionych w powołanym przepisie, a jego uzasadnienie zawierać argumenty świadczące o tym, że rzeczywiście, biorąc pod uwagę sformułowane w ustawie kryteria, istnieje potrzeba rozpoznania skargi przez Sąd Najwyższy.

Wniesiona w sprawie skarga kasacyjna zawiera wniosek o przyjęcie jej do rozpoznania uzasadniony w ten sposób, że w sprawie występuje istotne zagadnienie prawne (art. 398⁹ § 1 pkt 1 k.p.c.). Nie można jednak uznać, że skarżąca wykazała istnienie przesłanki przyjęcia skargi do rozpoznania określonej w art. 398⁹ § 1 pkt 1 k.p.c.

Istotnym zagadnieniem prawnym w rozumieniu art. 398⁹ § 1 pkt 1 k.p.c. jest zagadnienie nowe, nierozwiązane dotychczas w orzecznictwie, którego wyjaśnienie może przyczynić się do rozwoju prawa. W świetle utrwalonego orzecznictwa Sądu Najwyższego dotyczącego przyczyny przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania określonej w art. 398⁹ § 1 pkt 1 k.p.c., przedstawienie okoliczności uzasadniających rozpoznanie skargi kasacyjnej ze względu na występujące w sprawie istotne zagadnienie prawne polega na sformułowaniu samego zagadnienia wraz ze wskazaniem konkretnego przepisu prawa, na tle którego to zagadnienie występuje

oraz wskazaniu argumentów prawnych, które prowadzą do rozbieżnych ocen prawnych, w tym także na sformułowaniu własnego stanowiska przez skarżącego. Wywód ten powinien być zbliżony do tego, jaki jest przyjęty przy przedstawianiu zagadnienia prawnego przez sąd odwoławczy na podstawie art. 390 k.p.c. (postanowienie Sądu Najwyższego z 9 maja 2006 r., V CSK 75/06, LEX nr 1102817). Analogicznie należy traktować wymogi konstrukcyjne samego zagadnienia prawnego, formułowanego w ramach przesłanki z art. 398⁹ § 1 pkt 1 k.p.c. oraz jego związek ze sprawą i skargą kasacyjną, która miałaby zostać rozpoznana przez Sąd Najwyższy. Zagadnienie prawne powinno, przede wszystkim, być sformułowane w oparciu o okoliczności mieszczące się w stanie faktycznym sprawy wynikającym z dokonanych przez sąd ustaleń (zob. postanowienie Sądu Najwyższego z 7 czerwca 2001 r., III CZP 33/01, LEX nr 52571), a jednocześnie być przedstawione w sposób ogólny i abstrakcyjny tak, aby umożliwić Sądowi Najwyższemu udzielenie uniwersalnej odpowiedzi, niesprowadzającej się do samej subsumcji i rozstrzygnięcia konkretnego sporu (por. postanowienia Sądu Najwyższego z 15 października 2002 r., III CZP 66/02, LEX nr 57240; z 22 października 2002 r., III CZP 64/02, LEX nr 77033 i z 5 grudnia 2008 r., III CZP 119/08, LEX nr 478179) i pozostawać w związku z rozpoznawaną sprawą, co oznacza, że sformułowane zagadnienie prawne musi mieć wpływ na rozstrzygnięcie danej sprawy (postanowienia Sądu Najwyższego z 13 lipca 2007 r., III CSK 180/07, LEX nr 864002; z 22 listopada 2007 r., I CSK 326/07, LEX nr 560504), a w końcu, dotyczyć zagadnienia budzącego rzeczywiście istotne (poważne) wątpliwości.

Zagadnienia prawne przedstawione przez skarżącego nie spełniają powyższych przesłanek dotyczących zagadnienia prawnego uzasadniającego przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania. Należy zauważyć, że przedstawione zagadnienia prawne zostały już rozstrzygnięte w orzecznictwie Sądu Najwyższego, który w wyrokach z 28 stycznia 2021 r., I USKP 4/21 (niepubl.) oraz z 3 lutego 2021 r., I USKP 7/21 (niepubl.), które zostały wydane w sprawach o tożsamym przedmiocie, toczących się z udziałem tych samych stron i w identycznych stanach faktycznych stwierdził, że Zakład Ubezpieczeń Społecznych mógł oceniać ważność umów prawa cywilnego (umów o świadczenie usług) zawartych między odwołującą

się spółką E. i spółką E. (...), a następnie A. U. oraz ważność umów o pracę zawartych między ubezpieczonymi i spółką E. (...), a następnie A. U.

Odmówienie Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych możliwości prowadzenia kontroli i dokonywania ocen zgodności z prawem, ważności i skuteczności umów prawa cywilnego oraz prawa pracy, a tym samym związanie organu rentowego skutkami prawnymi tych umów, prowadziłoby do sytuacji, w której Zakład nie mógłby kwestionować ważności i skuteczności czynności prawnych nawet oczywiście niezgodnych z prawem, mających na celu obejście przepisów prawa ubezpieczeń społecznych i tym samym naruszających zasady funkcjonowania systemu ubezpieczeń społecznych. Obowiązki kontrolne Zakładu Ubezpieczeń Społecznych wynikają bezpośrednio z art. 86 ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych (jednolity tekst: Dz.U. z 2020 r., poz. 266, dalej jako: ustawa systemowa).

Określony w art. 86 ust. 2 ustawy systemowej zakres kontroli nie jest ograniczony do ściśle określonych czynności. Świadczy o tym zwrot, że „kontrola może obejmować w szczególności”. Oznacza to, że zakres kontroli może objąć wykonywanie przez płatników składek, ubezpieczonych i inne podmioty wszelkich obowiązków związanych z ubezpieczeniami społecznymi. Przedmiotem kontroli mogą być także inne zdarzenia, co do których istnieje podejrzenie, że podejmowane są w celu obejścia przepisów prawa (por. wyrok Sądu Najwyższego z 23 lutego 2005 r., III UK 200/04, OSNP 2005 nr 18, poz. 292, w który stwierdzono, że ponieważ na podstawie samego zgłoszenia do ubezpieczenia nie można stwierdzić, czy osoba zgłoszona do ubezpieczeń społecznych posiada tytuł do objęcia jej tymi ubezpieczeniami, ustawa o systemie ubezpieczeń społecznych przyznaje Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych prawo do kontroli płatników składek). Szeroki zakres kontroli dokonywanej przez Zakład Ubezpieczeń Społecznych w stosunku do płatników składek jest akceptowany w orzecznictwie Sądu Najwyższego. W uchwale z 27 kwietnia 2005 r., II UZP 2/05 (OSNP 2005 nr 21, poz. 338), Sąd Najwyższy stwierdził, że art. 86 ust. 2 ustawy systemowej upoważnia Zakład Ubezpieczeń Społecznych do kontroli wykonywania zadań i obowiązków w zakresie ubezpieczeń przez płatników składek. Kontrola ta obejmuje między innymi zgłoszenie do ubezpieczenia oraz prawidłowość i rzetelność

obliczenia, potrącenia i płacenia składki. Oznacza to przyznanie Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych kompetencji do badania zarówno tytułu zawarcia umowy o pracę, jak i ważności jej poszczególnych postanowień i – w ramach obowiązującej go procedury – zakwestionowania tych postanowień umowy o pracę w zakresie wynagrodzenia, które pozostają w kolizji z prawem lub zasadami współżycia społecznego albo zmierzają do obejścia prawa. Zakład Ubezpieczeń Społecznych nie jest ograniczony wyłącznie do zakwestionowania faktu wypłacenia wynagrodzenia w ogóle lub we wskazanej kwocie, jak również tylko prawidłowości jego wyliczenia, lecz może ustalać stosunek ubezpieczenia społecznego na ściśle określonych warunkach, będąc niezwiązany czynnością prawną nieważną (w całości lub w części). Podobne stanowisko Sąd Najwyższy zajął w kolejnych orzeczeniach (por. np. wyroki Sądu Najwyższego: z 19 maja 2009 r., III UK 7/09, LEX nr 509047; z 2 sierpnia 2008 r., III UK 26/07, LEX nr 1402647; z 19 września 2007 r., III UK 30/07, LEX nr 896060). Dotyczyły one, co prawda, przede wszystkim możliwości kwestionowania przez Zakład Ubezpieczeń Społecznych wysokości wynagrodzenia za pracę, można jednak przyjąć, że zakres dopuszczalnej kontroli Zakładu jest zdecydowanie szerszy. Organ rentowy może kwestionować ważność czynności prawnych (w całości lub w części) także wtedy, gdy samo dokonanie czynności prawnych lub ich treść mogą być uznane za nieważne w zakresie prawa ubezpieczeń społecznych (ze skutkiem dla podlegania ubezpieczeniom społecznym). Podstawą stwierdzenia nieważności czynności prawnej może być próba obejścia prawa (art. 58 § 2 k.c.), polegająca na świadomym osiągnięciu korzyści z systemu ubezpieczeń społecznych kosztem innych uczestników tego systemu. Może też być przyjęcie nieważności (w całości lub w części) czynności prawnej ze względu na jej pozorność (art. 83 § 1 i 2 k.c.). Zakład Ubezpieczeń Społecznych może więc kwestionować ważność czynności prawnej, stanowiącej podstawę zgłoszenia do ubezpieczeń społecznych i podstawę wymiaru składek, jeżeli okoliczności sprawy dają podstawę do stwierdzenia, że czynność prawna była sprzeczna z prawem, zasadami współżycia społecznego lub zmierzała do obejścia prawa.

Dalej Sąd Najwyższy wskazał, że generalnie rzecz ujmując, outsourcing polega na przekazywaniu zadań, funkcji, projektów i procesów do realizacji firmie

zewnętrznej. Chodzi zatem nie tyle o „outsourcing pracowniczy”, co o „outsourcing usług”. Popularnym rodzajem outsourcingu jest zlecenie podmiotowi zewnętrznemu (outsourcerowi) – na podstawie umowy cywilnoprawnej – realizacji określonych zadań przy wykorzystaniu jego „własnych” pracowników. W tej konstrukcji podmiot korzystający z outsourcingu (insourcer) nie pozostaje w żadnym stosunku prawnym z osobą faktycznie wykonującą pracę na jego rzecz. Te konstrukcję odzwierciedla samo pochodzenie słowa outsourcing, które powstało z połączenia trzech angielskich słów: *outside* (zewnętrzny), *resources* (zasoby) i *using* (korzystanie). W dosłownym tłumaczeniu outsourcing oznacza zatem „wykorzystywanie zasobów zewnętrznych”. W praktyce oznacza to zlecanie wykonanie części zadań biznesowych zewnętrznym firmom specjalizującym się w danej branży (np. sprzątanie biura, usługi księgowe, obsługa kadrowo-finansowa). W przypadku typowego outsourcingu nie dochodzi do przekazania pracowników outsourcerowi, skoro ten podmiot dysponuje własnymi zasobami kadrowymi, które umożliwiają realizację powierzonych mu zadań. Wykonanie określonego zadania (usługi) odbywa się za pomocą zatrudnienia realizowanego „własnym kosztem” przez outsourcera (tzw. zatrudnienie zewnętrzne).

Co do zasady stosowania konstrukcji outsourcingu pracowniczego nie można uznać za działalność prawnie zakazaną, jednak konieczne jest wyraźne oddzielenie tej instytucji od tzw. zatrudnienia „własnego”, względnie zatrudnienia tymczasowego. W przypadku spraw o podleganie ubezpieczeniom społecznym znaczenie ma pierwszy z tych aspektów, związany z ustaleniem, czy między insourcerem a osobą wykonującą pracę (formalnie zatrudnioną u outsourcera) nie doszło do nawiązania stosunku pracy. W tym zakresie konieczne jest przeprowadzenie postępowania dowodowego i dokonanie określonych ustaleń faktycznych.

Zdaniem Sądu Najwyższego, ustalenia faktyczne dokonane w toku postępowania w sprawie tożsamej ze sprawą niniejszą nie dały podstaw do przyjęcia, że doszło do przekazania przez E. spółce outsourcingowej E. (...) substancji majątkowej służącej realizacji zadań. W ustalonym stanie faktycznym nie można uznać, że doszło do outsourcingu pracowniczego. Z uwagi na specyfikę działania spółki E. nie było możliwe wyłączenie części działań produkcyjnych i

powierzenie ich wykonania innemu zewnętrznemu podmiotowi w ramach outsourcingu. Ze względu na charakter tej działalności i wiążące się z tym różnego rodzaju ograniczenia, rzeczywistym pracodawcą pracowników mógł być tylko jeden podmiot, na rzecz którego praca była faktycznie wykonywana, czyli E. Czynności prawne E. i E. (...) miały charakter pozorujący przekazanie (outsourcing) pewnej części działalności na zewnątrz i nie mogły stwarzać istnienia stosunków prawnych, które nie miały pokrycia w stanie faktycznym. Ani E. (...), ani firma A. U. nie prowadziły usług w zakresie produkcji mięsa, w szczególności rozbioru ćwierci tusz wołowych, trybowania, czyszczenia kości, pakowania itd.

Podsumowując, w ramach umów gospodarczych (umów prawa cywilnego zbliżonych konstrukcyjnie do umów o świadczenie usług) zawartych między E., E.(...) i A. U. wytworzone zostały dokumenty sugerujące przejście zakładu pracy na nowego pracodawcę (najpierw na spółkę E. (...), potem na A. U.) albo umowy o pracę zawarte przez pracowników (ubezpieczonych) bezpośrednio z tymi nowymi pracodawcami. Jednak cały czas w spornym okresie odbiorcą pracy pracowników świadczących pracę w zakładzie produkcyjnym prowadzonym przez E. była ta właśnie spółka.

W ustalonym stanie faktycznym Sąd Apelacyjny mógł skutecznie zakwestionować, że między spółkami E. i E. (...) doszło do skutecznego nawiązania umowy outsourcingu, skoro – poza czysto formalnym włączeniem E. (...) a później A. U. do procesu produkcyjnego – nie doszło do żadnych zmian w obrębie rodzaju wykonywanych prac, zachowania struktury i organizacji (ciągu technologicznego produkcji) oraz w zakresie podległości służbowej pracowników.

W związku z oddaleniem skarg kasacyjnych przez Sąd Najwyższy w innych tożsamyh sprawach i rozstrzygnięciem w tych orzeczeniach przedstawionych zagadnień prawnych, skarga kasacyjna w niniejszej sprawie nie kwalifikuje się do przyjęcia do rozpoznania.

Stwierdzając, że nie zachodzą przyczyny przyjęcia skargi, określone w art. 398⁹ § 1 k.p.c., Sąd Najwyższy postanowił zgodnie z art. 398⁹ § 2 k.p.c. Rozstrzygnięcie w przedmiocie kosztów ma swoje oparcie w § 10 ust. 4 pkt 2 w zw. z § 9 ust. 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (Dz.U. z 2015 r., poz. 1804).

